



Korea Północna w polityce zagranicznej Chin

Oskar Pietrewicz

Choć Korea Płn. jest zależna gospodarczo od Chin, ich wpływ na politykę reżimu w Pjongjangu jest ograniczony. Wyzwaniami dla chińskich interesów są m.in. rozwój potencjału raketowo-nuklearnego KRLD oraz jej rosnąca współpraca z Rosją. Zwiększa to ryzyko destabilizacji sytuacji w Azji Wschodniej oraz prowadzi do zacieśnienia kooperacji Korei Płd. i Japonii z USA. Aby przeciwstawić się tym zjawiskom, Chiny mogą wykorzystać przypadającą w tym roku 75. rocznicę nawiązania stosunków dyplomatycznych z KRLD do próby zintensyfikowania kontaktów politycznych.

Przywracanie kontaktów gospodarczych i politycznych Chin z Koreą Płn. po [pandemii COVID-19](#) wpisuje się w realizację długofalowych celów ChRL wobec Półwyspu Koreańskiego. Służy przede wszystkim utrzymaniu stabilności na półwyspie w warunkach nieporządkanych przez Chiny zjawisk, czyli rozwoju programu jądrowego Korei Płn. i jej współpracy z Rosją.

Cele i założenia polityki Chin wobec Półwyspu Koreańskiego. Oficjalnie władze ChRL dążą do utrzymania pokoju i stabilności na półwyspie. Deklarują przy tym gotowość odgrywania konstruktywnej roli w promowaniu politycznych rozwiązań problemów. Jest to zgodne z niezmiennymi od 30 lat założeniami ich polityki zagranicznej, które sprowadzają się do „trzech nie”: nie dla wojny, nie dla niestabilności, a także nie dla broni jądrowej na półwyspie.

Zapobieżenie konfliktowi zbrojnemu i destabilizacji pozostaje nadrzędnym celem ChRL. Wynika to z jej doświadczenia zaangażowania w wojnę koreańską z lat 1950–1953, która kosztowała ją setki tysięcy ofiar. Kolejny konflikt na półwyspie zapewne wiązałyby się z koniecznością włączenia się Chin, co groziłoby bezpośrednią konfrontacją z USA. Upadek reżimu KRLD, np. w wyniku problemów gospodarczych, mógłby z kolei doprowadzić do masowych przyjazdów uchodźców do Chin. Niestabilność na Północy mogłaby też skłonić Południe do działań w kierunku zjednoczenia, co oznaczałoby dla Chin ryzyko graniczenia z bliskim sojusznikiem USA. ChRL jednocześnie retorycznie sprzeciwia się zbrojeniom jądrowym KRLD, m.in. obawiając

się, że mogą one skłonić do uzyskania broni nuklearnej Koreę Płd., a w ślad za nią Japonię czy Tajwan.

Chiny uznają Półwysep Koreański za swoją strefę wpływów i obszar rywalizacji z USA. Od dekad traktują KRLD jako strategiczny bufor oddzielający je od Korei Płd., gdzie stacjonuje ok. 28 tys. amerykańskich żołnierzy. Z uwagi na znaczenie KRLD dla ChRL, doświadczenia wojny koreańskiej, bliskość ideologiczną Komunistycznej Partii Chin (KPCh) i Partii Pracy Korei (PPK) oraz formalne więzi, stosunki między państwami są określane mianem tak bliskich, jak „warg i zębów”.

Stan stosunków ChRL z KRLD. Od 1961 r. Chiny i Koreę Płn. łączy traktat o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, odnawiany automatycznie co 20 lat (ostatnio w 2021 r.). W reakcji na atak zbrojny strony są formalnie zobowiązane udzielić sobie natychmiastowego wsparcia militarnego i innego z wykorzystaniem wszystkich środków. Od połowy lat 90. niektórzy chińscy politycy, wojskowi i badacze kwestionowali jednak zasadność wsparcia wojskowego dla KRLD. Traktat ma ponadto charakter defensywny, więc formalnie nie miałyby zastosowania w sytuacji ataku Korei Północnej na Koreę Południową. ChRL nie przeprowadza też ćwiczeń wojskowych z KRLD. Prawdopodobnie jednak Chiny wspierały rozwój północnokoreańskiego programu raketowego, dostarczając m.in. wyrzutni do transportu pocisków.

Dla podkreślenia swojej roli w rozwiązywaniu problemów na Półwyspie Koreańskim ChRL utrzymuje regularne kontakty polityczne z KRLD. W latach 2018–2019 zacieśniła kontakty

BIULETYN PISM

z Koreą Płn. na najwyższym szczeblu – pięciokrotnie doszło do spotkań Xi Jinpinga z Kim Dzong Unem, w tym pierwszej od 14 lat [wizyty przewodniczącego ChRL w KRLD](#). W trakcie pandemii COVID-19 chińska ambasada w Pjongjangu była jedną z zaledwie kilku funkcjonujących placówek dyplomatycznych. W marcu 2023 r. chińscy dyplomaci wraz z nowym ambasadorem weszli w skład pierwszej zagranicznej delegacji wpuszczonej do Korei Płn. od wprowadzenia tam ograniczeń pandemicznych. W ub.r. chińskie delegacje rządowo-partyjne brały też udział w obchodach 70. rocznicy podpisania rozejmu w wojnie koreańskiej i 75. rocznicy proklamowania KRLD. Przywróceniu roboczych kanałów komunikacji służyły wzajemne wizyty wiceministrów spraw zagranicznych oraz wznowienie kontaktów między wydziałami międzynarodowymi KPCh i PPK. Ranga przedstawicieli ChRL składających wizyty w KRLD w ostatnich miesiącach była jednak niższa niż [delegacji rosyjskich](#). Na przykład w lipcu 2023 r. wizytę w Pjongjangu złożył minister obrony Siergiej Sojzgu (dla porównania na czele delegacji chińskiej stał Li Hongzhong, członek Biura Politycznego KPCh), a w październiku minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow.

Najistotniejszym narzędziem wpływu ChRL na Koreę Płn. są instrumenty gospodarcze. Chiny odpowiadają za ponad 95% wymiany handlowej oraz są głównym źródłem wsparcia energetycznego i żywnościowego dla Korei Płn. W 2022 r. wznowiony został ruch pociągów towarowych, a w kolejnym roku granicę zaczęły przekraczać samochody ciężarowe. W efekcie w 2023 r. wartość wymiany handlowej wyniosła 2,3 mld dol., przekraczając 80% wartości obrotów z 2019 r. ChRL zachowuje ponadto przychylny Korei Płn. stanowisko w kwestii sankcji ONZ – sprzeciwia się ich zaostrzeniu, obchodzi je lub wdraża wybiórczo, m.in. przyjmuje robotników z KRLD, a także toleruje na swoim terytorium północnokoreańskich hakerów.

Wyzwania. Chiny obawiają się [rozbudowy potencjału rakietowo-nuklearnego KRLD](#), gdyż wzmacnia to jej podmiotowość i niezależność. Stanowi też impuls do utrzymania, a nawet zwiększenia obecności wojskowej USA w regionie, rozwoju ich sojuszy z Koreą Płd. i Japonią oraz [trójstronnej współpracy tych państw](#). Skłania również Koreę Płd. i [Japonię](#) do modernizacji sił zbrojnych. Rozwój zdolności militarnych Korei Płn. dowodzi ponadto nieskuteczności wieloletnich wysiłków Chin na rzecz dyplomatycznego rozwiązania problemu nuklearnego na Półwyspie Koreańskim.

Dla Chin problematyczna jest też rosnąca [współpraca KRLD z Rosją](#). ChRL nie komentuje jej, ale obawia się, że Rosja będzie zachęcała Koreę Płn. do eskalowania napięć w regionie, aby odwracać uwagę USA od wojny na Ukrainie.

Rozwój tych kontaktów służy też dywersyfikacji północnokoreańskiej polityki zagranicznej i ograniczeniu zależności od Chin. Niemożność powstrzymania kooperacji z Rosją i zbrojeń KRLD komplikuje też stosunki ChRL z Koreą Płd. Krytykuje ona Chiny m.in. za niedostateczny wkład w stabilizację sytuacji na półwyspie i deportowanie północnokoreańskich uciekinierów. Nagłośnienie tej drugiej sprawy na forum ONZ negatywnie rzutuje na wizerunek Chin, ukazując je jako państwo łamiące prawa człowieka.

Wnioski i perspektywy. Istotne wpływy Chin w Korei Płn. nie oznaczają kontrolowania działań północnokoreańskich władz. ChRL nie chce upadku KRLD, obawiając się o własne interesy bezpieczeństwa, z czego korzysta północnokoreański reżim, konsolidując swoje rządy. Korea Płn. rozwija przy tym arsenał nuklearno-rakietowy, co przekreśla realizację chińskiego celu „nie dla broni jądrowej”. Jest to konsekwencją nieudzielenia Korei Płn. przez Chiny gwarancji bezpieczeństwa, które mogłyby powstrzymać ją przed rozbudową własnego odstraszania nuklearnego.

Kluczowym celem Chin pozostanie utrzymanie pokoju i stabilności na Półwyspie Koreańskim. Obecna [eskalacja napięć](#) może skłaniać ChRL, podobnie jak w latach 2017–2018, do intensyfikacji kontaktów dyplomatycznych z Północą. Przypadająca w październiku 75. rocznica nawiązania stosunków dyplomatycznych może sprzyjać większej częstotliwości kontaktów dwustronnych, w tym zabiegom o przyjazd Kim Dzong Una do Chin.

Od początku rządów administracji Joe Bidena temat Korei Płn. nie był istotny w relacjach Chin z USA. Wynikało to z pandemii, wojny na Ukrainie i niechęci Bidena do rozmów z Kim Dzong Unem. Może się to zmienić po ewentualnym wyborze Donalda Trumpa, który w pierwszej kadencji wymuszał na Chinach współpracę w sprawie KRLD, m.in. grożąc im sankcjami. Niezależnie od działań podejmowanych przez USA Chiny w ograniczonym stopniu będą skłonne wywierać presję gospodarczą na Koreę Płn. Apelując o złagodzenie napięć na półwyspie, będą obarczać USA odpowiedzialnością za problemy i przekonywać, że ich istotą są spory Stanów Zjednoczonych z KRLD.

Chiny najprawdopodobniej utrzymają milczące przyzwolenie dla dalszej współpracy wojskowej Korei Płn. z Rosją, ponieważ sprzyja ona kontynuowaniu działań wojennych na Ukrainie, co jest w interesie ChRL. Zacieśnienie przez Chiny współpracy z Rosją i KRLD jest jednak mało prawdopodobne. Stanowiłoby to argument za dalszą intensyfikacją kooperacji w wymiarze bezpieczeństwa między Koreą Płd., USA i Japonią. Groziłoby też zmniejszeniem swobody manewru ChRL i możliwości odcinania się od działań partnerów, a nawet nałożeniem na nią sankcji przez Zachód.